

*Józef Porayski-Pomsta*

(Towarzystwo Kultury Języka, Warszawa,

e-mail: j.porayski-pomsta@uw.edu.pl)

ORCID: 0000-0002-0524-8668

## **TOWARZYSTWO KULTURY JĘZYKA – HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ**

### **1. WPROWADZENIE**

Towarzystwo Kultury Języka ma długą i ciekawą historię, ale także dzięki pracy swoich członków prowadzi interesującą działalność badawczą, dydaktyczną i naukową. Współpracuje z instytucjami samorządu terenowego na obszarze kilku województw, ze środowiskiem akademickim, oświatowym, instytucjami kultury, zapoznaje młodzież – dzięki współpracy z nauczycielami – z interesującymi ją zagadnieniami języka polskiego. Można powiedzieć, że realizuje niegdysiejszą misję pracy u podstaw.

O tej misji między innymi traktuje niniejszy artykuł.

### **2. O SYTUACJI TOWARZYSTW NAUKOWYCH W POLSCE**

Ramy prawne oraz warunki działalności są wspólne wszystkim stowarzyszeniom naukowym i budzą powszechny niepokój związany z niedostatecznym umocowaniem tej działalności w obowiązującym systemie prawnym III RP.

W *Przedmowie* do materiałów z II Kongresu Towarzystw Naukowych, który odbył się w dniach 14–15 września 2018 r. w Poznaniu, zamieszczonej w tomie *Rola towarzystw naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej*, redaktorzy tomu: prof. prof. Andrzej Gulczyński i Zbigniew Kruszewski podkreślają, że społeczny ruch naukowy, skupiony w towarzystwach naukowych i stowarzyszeniach naukowo-technicznych, stanowi integralną część nauki, same zaś stowarzyszenia, o których mowa,

(...) funkcjonują dzięki zaangażowaniu działaczy, pasjonatów społecznych, którzy podejmują działania w przestrzeni nauki, techniki, kultury, edukacji oraz sztuki.

Autorzy *Przedmowy* zwracają też uwagę na to, że obowiązująca od 1 października 2018 r. *Ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce*, nazwana *Konstytucją dla Nauki*, nie zawiera odniesienia do społecznego ruchu naukowego, mimo że ruch ten, organizowany od wieków w postaci towa-

rzystw naukowych, jest podmiotem życia publicznego i dobrem wszystkich obywateli, a kultura stowarzyszeń naukowych, przejawiająca się w kompleksie właściwych dla społecznych organizacji naukowych norm i wartości, obyczajów i zwyczajów oraz zasad moralnych, współbrzmi z kulturą akademicką [Gulczyński, Kruszewski 2019, 9].

Z przedstawioną wyżej oceną roli stowarzyszeń naukowych w życiu naukowym kraju i krytyczną oceną niedoceniaenia czy wręcz niezauważania tej roli przez władze państwowe współbrzmi stanowisko Rady Towarzystw Naukowych (RTN), działającej przy prezydium Polskiej Akademii Nauk, z grudnia 2020 roku, która w przesłanym do stowarzyszeń naukowych dokumencie pisze m.in.:

Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne należące do systemu nauki polskiej powinny znaleźć potwierdzenie swojego statusu w systemie prawnym obowiązującym w Polsce, winny być także wspierane finansowo. Uważamy więc, że docelowo powinna być przyjęta odrębna ustawa o działających w kraju towarzystwach naukowych, zharmonizowana z ustawami odnoszącymi się do całego obszaru edukacji i nauki [RTN 2020; por. <http://www.tkj.uw.edu.pl/art/stanowisko> – dostęp: 18.02.2022].

Z dalszej części cytowanego dokumentu dowiadujemy się, że obywatelski projekt takiej ustawy został złożony do Sejmu RP VII kadencji, ale nie doczekał się rozpatrzenia. RTN postuluje, aby przygotowany projekt ustawy wrócił pod obrady IX lub X kadencji Sejmu. Informacja powyższa poświadcza w sposób jednoznaczny, że społeczny ruch naukowy jest traktowany przez władze Rzeczypospolitej od początku transformacji ustrojowej jako nieszkodząca nikomu, ale też nieprzynosząca żadnych politycznych profitów hobbystyczna działalność uczestników tego ruchu.

Skutkiem tego stanu rzeczy jest – w związku z polskim systemem oświatowym i akademickim – malejące zainteresowanie uczestnictwem w tym ruchu młodszego pokolenia naukowców i uwiad organizacyjny niektórych działających od dziesięcioleci, zasłużonych stowarzyszeń naukowych.

Należy przypomnieć, że tradycja tworzenia stowarzyszeń naukowych w Polsce sięga lat 80. XV wieku.<sup>1</sup> Społeczny – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – ruch naukowy odegrał jednak szczególną rolę w drugiej połowie wieku XVIII i w wieku XIX – w obliczu realnego zagrożenia egzystencji narodowej. Funkcje stowarzyszeń naukowych spełniały Komisja Edukacji Narodowej, a nade wszystko Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, niezwykle zasłużone w reformowaniu systemu edukacji i oświaty w chylącej się ku upadkowi Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W XIX i na początku XX w. – do momentu odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r.

---

<sup>1</sup> Pierwszym towarzystwem naukowym było Sodalitas Litteraria Vistulana, które zostało założone około 1489 r. [por. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/towarzystwa-naukowe;3988364.html> – dostęp: 07.12.2021].

– działały ze zmiennymi, zależnymi od władz zaborczych, kolejami losu,<sup>2</sup> m.in.: Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie (1800–1832), Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie (1818–1830), Towarzystwo Filomatyczne w Wilnie (1818–1823),<sup>3</sup> Towarzystwo Naukowe Płockie (1820–1830/31), Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (1857),<sup>4</sup> Towarzystwo Naukowe Krakowskie (1815),<sup>5</sup> Towarzystwo Naukowe w Toruniu (1875), Towarzystwo Naukowe Warszawskie (1907). Wszystkie stowarzyszenia naukowe, powstałe od ostatniego ćwierćwiecza XVIII w. do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, pełniły nie tylko funkcję instytucji naukowych, ale były też przejawem postaw patriotycznych ich członków. Działalność towarzystw miała znaczny wpływ na to, że przetrwały i mimo trudnych warunków rozwijały się polski język i polska kultura.

### 3. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA<sup>6</sup>

#### 3.1. Historia

Towarzystwo Kultury Języka jest kontynuatorem stowarzyszenia, które zostało założone w 1929 r. pod nazwą *Towarzystwo Poprawności Języka Polskiego* przez grupę osób związanych z czasopiśmie „Poradnik Językowy”.

---

<sup>2</sup> Działające w XIX w. w okresie rozbiorów stowarzyszenia naukowe były niejednokrotnie namiastką wyższych uczelni, których w poszczególnych zaborach albo nie było (zabór pruski), albo ich los i status zależał w znacznym stopniu od aktualnej sytuacji politycznej (tu: zwłaszcza zabór rosyjski, por. np. losy Uniwersytetu Warszawskiego) [por. Micińska 2008].

<sup>3</sup> Wilno oraz całe Wielkie Księstwo Litewskie zostało włączone po 1815 r. – jak wiadomo – do Cesarstwa Rosyjskiego, miały więc inny status niż Warszawa i Królestwo Polskie. W nomenklaturze historycznej nazywa się je *ziemiami zabranymi*, mimo to włączam je do zaboru rosyjskiego.

<sup>4</sup> Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (PTPN) było jedyną organizacją naukową w zaborze pruskim i odgrywało w ograniczonym stopniu rolę uniwersytetu, którego mimo starań inteligencji wielkopolskiej władze zaborcze nie pozwalały założyć. Towarzystwo to działa do dzisiaj [por. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Poznanskie-Towarzystwo-Przyjaciol-Nauk;3961405.html> – dostęp: 07.12.2021].

<sup>5</sup> Towarzystwo Naukowe Krakowskie (TNK) zostało założone przy Uniwersytecie Jagiellońskim jako wyraz dążeń do autonomii uniwersytetu, z inicjatywy ówczesnego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej J.S. Bandtkiego i ówczesnego rektora UJ W. Litwińskiego [por. <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Towarzystwo%20Naukowe%20Krakowskie.html> – dostęp: 07.12.2021]. Towarzystwo to przekształciło się w 1871 r. w Akademię Umiejętności (po 1918 r. Polska Akademia Umiejętności).

<sup>6</sup> Por. Porayski-Pomsta 2004; <http://www.tkj.uw.edu.pl/art/historia> [dostęp: 08.12.2021].

Towarzystwo nasze – czytamy w tekście zamieszczonym w zeszytce 1/1932 „Poradnika Językowego” – zrodziło się z pomysłu bardzo skromnego: wśród grona osób powstała myśl, aby przyjść z pomocą zachwianemu finansowo „Poradnikowi Językowemu”, jednać przedpłatników i przyjaciół. Dla skuteczniejszego działania postanowiono związać się w Koło lub Towarzystwo Przyjaciół „Poradnika Językowego”. Oto zarodek, z którego rozwinął się pomysł szerszy.

Z dalszego ciągu tego tekstu dowiadujemy się, że zebranie organizacyjne odbyło się u prof. A.A. Kryńskiego 27 października 1929 r., na nim wyłoniono zarząd tymczasowy w składzie: prof. Adam Antoni Kryński, prof. Kazimierz Król, Czesław Rokicki, Jan Rzewnicki i Jakub Szlifersztejn. Zarząd wybrał komisję statutową, która określiła szersze niż pierwotnie zakładano ramy działalności. Wyniki prac komisji przedstawiono na zebraniu organizacyjnym 15 grudnia 1929 r., w czasie którego przyjęto statut i wyżej wymienioną nazwę, która „(...) wyrażała pieczęć o poprawność języka polskiego jako cel główny”. Na zebraniu tym wybrano też pięcioosobowy zarząd TPJP, do którego weszli dotychczasowi członkowie zarządu tymczasowego oraz B. Wisznicki i M. Zaruski. Przewodniczącym zarządu został prof. A.A. Kryński, jego zastępcą prof. K. Król, skarbnikiem B. Wisznicki, a następnie J. Szlifersztejn. 27 lutego 1930 r. Komisariat Rządu dla m. st. Warszawy zatwierdził statut Towarzystwa.

Towarzystwo w 1932 r. liczyło 230, a w 1933 – 287 członków, w tym 4 zbiorowych: Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich, Związek Buchalterów-Bilansistów, Bank Zachodni i Związek Zawodowy Pracowników Bankowych, co zaprzecza mojej wcześniejszej opinii, że Towarzystwo miało charakter elitarny [por. Porayski-Pomsta 2004].

Towarzystwo Poprawności Języka Polskiego skupiało swoją uwagę na działalności komisji specjalistycznych: Języka Urzędowego (od 1930), Języka Prasowego (od 1931), Propagandowej i Twórczości Językowej, akcji odczytowej i poradnictwie językowym dla instytucji wydawniczych i oświatowych oraz – co szczególnie ważne – wydawaniu (od 1932) czasopisma „Poradnik Językowy”.

Gdy zasłużony założyciel i długoletni redaktor „Poradnika Językowego” prof. Roman Zawiliński – czytamy w końcowej części dokumentu podpisanego przez A.A. Kryńskiego, przewodniczącego TPJP, i Cz. Rokickiego, sekretarza – wyraził gotowość odstąpienia swego miesięcznika Towarzystwu, Zarząd skwapliwie skorzystał z nadarzającej się sposobności. Umówiwszy szczegóły, Zarząd, imieniem i na rzecz Towarzystwa, przejął „Poradnik Językowy”, aby go wydawać od stycznia 1932, jako pismo Towarzystwa. Do Redakcji „Poradnika” zaproszono prof. prof. W. Doroszewskiego, A. Kryńskiego i S. Szobera.

Zakres prac Towarzystwa był bardzo szeroki i różnorodny – od współpracy z Komisją Kodyfikacyjną Ministerstwa Sprawiedliwości i Komitetem Techniki Ustawodawczej Senatu RP poprzez zbieranie materiałów uzupełniających do *Słownika języka polskiego* Jana Karłowicza, Adama Antoniego Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego do udzie-

lania porad osobom prywatnym i instytucjom w sprawach poprawnościowych. Było towarzystwem o charakterze eksperckim i w tym sensie elitarnym. Zasadniczo, mimo dużej roli, jaką odegrało w skali ogólnopolskiej, jego działalność była ograniczona do Warszawy i środowiska inteligencji warszawskiej: naukowców, prawników, lekarzy, nauczycieli szkół średnich.<sup>7</sup>

18 grudnia 1933 r. na walnym zebraniu członków Towarzystwo zmieniło nazwę na Towarzystwo Krzewienia Poprawności Językowej i Kultury Języka (TKPJiKJ) i złożyło w Komisariacie Rządu m.st. Warszawy do zatwierdzenia statutu [Szober, Sieczkowski 1934]. Poza krótką informacją o zmianie nazwy nie znajdujemy uzasadnienia tej decyzji. Również Statut TKPJiKJ, który poza zwięzłym określeniem celu działania ogranicza się do zapisów formalnych, nie tłumaczy tej zmiany.<sup>8</sup> Można przypuszczać, że wiąże się ona, po pierwsze, z pracami prof. Stanisława Szobera, ówczesnego przewodniczącego Zarządu TPJP,<sup>9</sup> nad *Słownikiem ortoepicznym*, który ukazał się w 1937 r. [por. Doroszewski 1959, 5], po drugie, z zakresem tematycznym publikacji w „Poradniku Językowym” i zainteresowaniami naukowymi jego redaktora, prof. Witolda Doroszewskiego, oraz tematami odczytów na zebraniach Towarzystwa.<sup>10</sup>

---

<sup>7</sup> Świadczą o tym poniekąd publiczne zebrania odczytowo-dyskusyjne, w czasie których prelegentami byli przede wszystkim pracownicy naukowi polonistyki z Uniwersytetu Warszawskiego, np. w 1934 r. na 7 zebraniach po 3 odczyty wygłosili prof. prof. Stanisław Szober i Witold Doroszewski [Szober, Sieczkowski 1934].

<sup>8</sup> W punkcie III *Cele i środki działania* znajduje się zapis: „3. Celem Towarzystwa jest krzewienie poprawności i kultury języka polskiego przez szerzenie jego głębszej znajomości.” Cel ten Towarzystwo zamierza realizować, m.in. „b) wydając czasopismo „Poradnik Językowy” i podejmując inne wydawnictwa, służące praktycznemu omawianiu zagadnień językowych i poznawaniu języka” [Statut 1937/38, 124].

<sup>9</sup> Należy dodać, że prof. S. Szober był jednocześnie przewodniczącym Koła Warszawskiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. W rubryce *Różne* „Poradnika Językowego” czytamy m.in. (ortografia zgodna z oryginałem): „Na połączonym zebraniu Koła Warszawskiego Tow. M.J.P. i Tow. P.J.P. w dn. 24.IV. b.r. przewodniczący obu stowarzyszeń, prof. S. Szober (...)” [A.S., 1933, z. 5/6, 107].

<sup>10</sup> Por. np. temat odczytu prof. W. Doroszewskiego *Poprawność języka a jego kultura i styl*, który został wygłoszony na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa 24 maja 1933 r. (walne zgromadzenie odbyło się w dwóch częściach: w maju i grudniu). Również odczyty innych członków Towarzystwa świadczą o ich zainteresowaniu szerszym niż tylko poprawność językowa ujmowaniem zagadnień języka, por. tematy odczytów w 1932 r.: J. Rzewnicki, *Poprawność języka a prasa; Wyrazy pochodzenia obcego*; prof. S. Dickstein, *Jan Śniadecki jako stróż i krzewiciel poprawności językowej*; J. Wieleżyńska, *Spoleczeństwo a twórczość językowa*; W. Jurczyk, *Szablony językowe*; dr B. Wieczorkiewicz, *Wyrazy obelżywe i nieprzyzwoite* [Kryński, Rokicki 1932, 23].

W 1966 roku, po 25 latach uśpienia (1940–1966), Towarzystwo wznowiło swoją działalność pod nazwą: Towarzystwo Kultury Języka (TKJ) i zostało zarejestrowane w Olsztynie. Nazwa ta jest odbiciem zmian w podejściu do zagadnień poprawności językowej i kultury języka. O potrzebach w tym zakresie tak mówił prof. Witold Doroszewski na spotkaniu inauguracyjnym wznowienie pracy Towarzystwa:

Język organizuje nasze myślenie i od tej strony interesuje nas najbardziej, od tej strony wymaga nieustannej uwagi, pracy i dbałości. Praca nad językiem rozumiana jako praca nad uświadamianiem sobie jego olbrzymiej roli w kształtowaniu pojęć, postawy umysłowej, a co za tym idzie sposobów reagowania na świat, sposobów zachowywania się w najrozmaitszych sytuacjach życiowych – ta praca powinna łączyć i jednocześnie nie tylko wszystkich tych, którym bliskie są sprawy językowe, ale wszystkich humanistów i szerzej nawet – wszystkich tych, którzy rozumieją treść pojęcia kultury [Doroszewski 1967].

Towarzystwo w swojej nowej formule otworzyło się na środowiska inteligentne w ogóle, w tym pozawarszawskie, organizując się w postaci oddziałów terenowych, które powstały głównie na terytorium Mazowsza, Podlasia, Warmii i Mazur, ale także Dolnego Śląska i Pomorza. Powstały – poza Warszawą<sup>11</sup> – oddziały w Łomży, Olsztynie, Płocku, Pułtusku, Wrocławiu, w późniejszym nieco czasie: w Białymstoku, Dąbrowie Białostockiej, Grajewie, Kielcach, Pile, Siedlcach, Słupsku, Suwałkach, Sokołowie Podlaskim, Węgrowie, Zambrowie [por. Doroszewski, Zdaniukiewicz 1971; Doroszewski, Satkiewicz 1973; Porayski-Pomsta 2005; [www.tkj.uw.edu.pl](http://www.tkj.uw.edu.pl)]. Towarzystwo postawiło sobie też za cel współpracę z innymi towarzystwami, nie tylko zresztą naukowymi, spośród których, ze względu na rolę, jaką odegrały w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, należy wymienić przede wszystkim Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Płockie Towarzystwo Naukowe oraz Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów.

Główne cele, jakie Towarzystwo Kultury Języka postawiło przed sobą, zapisano w *Statucie*.<sup>12</sup> Główny nacisk został tu położony na cele praktyczne: budzenie dbałości o język, poradnictwo językowe i popularyzowanie wiedzy o języku wśród szerokiej rzeszy użytkowników polszczyzny. Prof. Barbara Falińska – członkini założycielka odrodzonego Towarzystwa – pisała wręcz, iż powstało ono dlatego, że był wtedy, w latach sześćdziesiątych XX wieku, realizowany ogólnopolski program badań dialektologicznych i prof. Witoldowi Doroszewskiemu powierzono w tym programie organizację i kierowanie badaniami na Mazowszu, Podlasiu, Warmii i Mazurach [Falińska 2004]. Do realizacji tego programu potrzebna była

<sup>11</sup> Pierwsze zebranie organizacyjne Oddziału Warszawskiego TKJ odbyło się w Uniwersytecie Warszawskim 25 listopada 1966 r. Obradom przewodniczył prof. Zdzisław Stieber, a pierwszym prezesem Oddziału został prof. Stanisław Skorupka [H.S. 1967].

<sup>12</sup> Por. strona internetowa TKJ: [www.tkj.uw.edu.pl](http://www.tkj.uw.edu.pl)

organizacja, która zrzeszałaby ludzi zainteresowanych językiem i kulturą regionu. I tę rolę miało spełniać Towarzystwo, którego członkami mogli zostać nie tylko nauczyciele akademicy, językoznawcy, ale wszyscy, którym pojęcie kultury nie było obce. Towarzystwo Kultury Języka było (i jest) otwarte – była już o tym mowa – na osoby z różnych grup zawodowych, zwłaszcza na nauczycieli (nie tylko zresztą języka polskiego). W badaniach dialektologicznych prowadzonych w tamtym czasie dużą rolę odgrywała szkoła: nauczyciele i młodzież szkolna, którzy odpowiednio przygotowani przez samego prof. Doroszewskiego i jego współpracowników prowadzili rozmowy z najstarszymi mieszkańcami wsi i wypełniali kwestionariusze do tych badań, a następnie przekazywali je do opracowania językoznawcom.

### 3.2. Współczesność

Niezależnie jednak od celów doraźnych, o których pisała Barbara Fałińska, przytoczone wyżej cele główne sformułowane w innych warunkach historycznych i ustrojowych są aktualne i dzisiaj, po ponad trzydziestu latach od odzyskania pełnej suwerenności przez Polskę. Współcześnie jednak zaistniały trudniejsze warunki funkcjonowania towarzystw naukowych, m.in. powstanie Rady Języka Polskiego (RJP),<sup>13</sup> która w znacznym stopniu przejęła niektóre zakresy działania TKJ (np. bezpośrednie współdziałanie z władzami oświatowymi<sup>14</sup>), powstanie nowych towarzystw o charakterze zawodowym (np. Polskie Towarzystwo Logopedyczne, Stowarzyszenie Nauczycieli Polonistów) lub specjalistycznym naukowym (np. Polskie Towarzystwo Językoznawstwa Kognitywnego), a także zmniejszanie się wśród inteligencji zainteresowania sprawami języka, o czym tak sugestywnie mówił Witold Doroszewski w czasie uroczystości inauguracyjnej działalności Towarzystwa Kultury Języka:

---

<sup>13</sup> W informacji o statusie RJP [por. [https://rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=212&](https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=212&)] wskazuje się zasadniczo na współpracę z instytucjami państwowymi: Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Państwową Inspekcją Handlową oraz z Sejmem RP. W żadnym miejscu nie wymienia się towarzystw naukowych, takich m.in. jak Polskie Towarzystwo Językoznawcze, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego czy Towarzystwo Kultury Języka, mimo że wtedy, gdy RJP kształtowała swój program, formy i środki działania – co pamiętam z rozmów z prof. prof. Walerym Pisarkiem i Andrzejem Markowskim – planowano włączenie towarzystw naukowych do bliskiej współpracy, co nawet na początku miało miejsce przede wszystkim w zakresie organizacji Forów Kultury Słowa. Obecnie sprowadza się tylko do zapraszania przedstawicieli TKJ i TMJP na plenarne obrady RJP.

<sup>14</sup> Przykładem tego jest brak zaproszenia Towarzystwa Kultury Języka w latach 2018–2020 do konsultacji zmian programowych w zakresie nauczania języka polskiego w szkole podstawowej i średniej.

Jezyk organizuje nasze myslenie i od tej strony interesuje nas najbardziej, od tej strony wymaga nieustannej uwagi, pracy i dbalosci. Praca nad jezykiem rozumiana jako praca nad uswiadamianiem sobie jego olbrzymiej roli w ksztaltowaniu pojec, postawy umyslowej, a co za tym idzie sposobow reagowania na swiat, sposobow zachowywania sie w najrozmaitszych sytuacjach zyciowych – ta praca powinna laczyc i jednoczyc nie tylko wszystkich tych, ktorym bliskie sa sprawy jezykowe, ale wszystkich humanistow i szerzej nawet – wszystkich tych, ktorzy rozumieja tresc pojecia kultury [Doroszewski 1967].

Te i inne okolicznosci (m.in. coraz bardziej sformalizowane, a nawet zalgorytmizowane sciezki kariery naukowej, np. rygor „zdobywania punktow”; brak poczucia misji czy etosu pracy akademickiej) sprawily, ze w pokoleniu mlodych pracownikow naukowych nie ma zapewne tyle wiary w sens pracy *pro publico bono*, ktora byla w pokoleniu czlonkow zalozycieli Towarzystwa Kultury Jezyka. Przyczyny tego sa wielorakie i zlozone; nie miejsce tu, aby je opisywac.

Warto jednak w tym kontekscie przywolic pamiec czlonkow zalozycieli Towarzystwa Kultury Jezyka, luminarzy lingwistyki polonistycznej i slawistycznej 2. polowy XX wieku: prof. prof. Witolda Doroszewskiego, Haliny Konecznej, Haliny Kurkowskiej, Zdzislawa Stiebera, Stanislaw Skorupki, Mieczyslawa Szymczaka. W ostatnim dwudziestoleciu odeszly m.in. zasluzone dla naszego Towarzystwa: prof. Halina Mierzejewska (1922–2003) – jezykoznawca, afazjolog, wspoltworczyni polskiej logopedii 2. polowy XX wieku, zastepczyni prezesa i opiekunka naukowa Sekcji Logopedycznej TKJ (1972–2003); prof. Barbara Bartnicka (1927–2011) – autorka wielu prac z zakresu historii jezyka polskiego i dialektologii oraz podręcznikow akademickich i szkolnych, wykładowczyni na organizowanych przez TKJ obozach gwaroznawczych dla mlodziezy; prof. Halina Satkiewicz (1928–1912) – sekretarz Zarządu Głównego TKJ (1969–1976), redaktor naczelna „Poradnika Jezykowego” (1991–2008), czlonkini Rady Jezyka Polskiego (1996–2012); dr Krystyna Długosz-Kurczabowa (1940–2016) – historyk jezyka, autorka wielu podręcznikow akademickich, wieloletnia skarbniczka Zarządu Głównego (1976–1999) oraz prezes Oddziału Warszawskiego (1999–2013), wykładowczyni na obozach gwaroznawczych; dr Maria Przybysz-Piwko (1950–2016) – jezykoznawca i logopeda, autorka prac teoretycznych i praktycznych z zakresu logopedii, wiceprezes Zarządu Głównego i przewodniczaca Sekcji Logopedycznej TKJ (2003–2016), red. Wieslaw Zychowicz (1940–2018) – autorka wielu audycji radiowych poswieconych kulturze jezyka w Polskim Radiu, stala prelegentka na obozach gwarowych dla mlodziezy, prof. Barbara Falińska (1931–2022) – czlonkini zalozycielka Towarzystwa, niestrudzona badaczka gwar Mazowska, Podlasia i Suwalszczyzny, pomyslodawczyni i aktywna uczestniczka projektu „Dialog pokoleni”.

Towarzystwo Kultury Jezyka odziedziczylo po swoich czlonkach zalozycielach nie tylko ramy organizacyjne opisane w *Statucie*, ale rowniez cele. Wśród nich szczegolnie wazne pozostaje wspoldzialanie z samo-



rządami powiatowymi i miejskimi, szkołami, bibliotekami i stowarzyszeniami na Mazowszu i Podlasiu, gdzie koncentruje się nasza działalność w ostatnim czasie. To ograniczenie – wydawałoby się – obszaru, na którym działa TKJ, ma swoje uzasadnienie w tym, że: 1. na Mazowszu i Podlasiu działają oddziały naszego Towarzystwa w Białymstoku, Grajewie, Łomży, Płocku, Siedlcach i Warszawie,<sup>15</sup> 2. Towarzystwo skupiło się na pracach eksploracyjnych i badawczych o charakterze gwaroznawczym i regionalnym, 3. położyło nacisk na pracę z młodzieżą szkolną ze starszych klas szkoły podstawowej (wcześniej gimnazjum), ze szkół średnich (ogólnokształcących) i zawodowych (branżowych). Towarzystwo współpracuje ze starostwami powiatowymi w Augustowie, Grajewie, Sejnach, Sokółce i Suwałkach oraz z władzami miast: Augustów, Dąbrowa Białostocka, Grajewo, Łomża, Płock, Sejny, Suwałki. Jest to w pewnym sensie kontynuacja badań dialektologicznych prof. W. Doroszewskiego i letnich obozów gwaroznawczych dla młodzieży, odbywających się pod patronatem Towarzystwa. Obozy te – co warto przypomnieć – organizowane od końca lat 70. do początku lat 90. ubiegłego wieku przez prof. prof. Barbarę Falińską i Henrykę Sędziak, zwykle dwutygodniowe, były połączone z konferencjami gwaroznawczymi, w których uczestniczyli – jako prelegenci – badacze dialektów polskich ze wszystkich uczelni krajowych, nauczyciele zaś i młodzież szkolna prezentowali zebrany w czasie obozów materiał gwarowy. Edukacyjna wartość tych obozów, które obecnie z przyczyn głównie finansowych nie są prowadzone na taką skalę jak w wieku XX, jest bezdyskusyjna. Młodzież poznaje swój region, język, ludzi, uczy się podstawowych metod zbierania, porządkowania, archiwizowania oraz analizy zebranego materiału językowego. Ważna jest też wartość kulturowa. Uczestnicy obozów poznają język i kulturę swojego regionu, które dzięki temu zaczynają traktować jako wartość, w rezultacie zmienia się stosunek młodzieży do ludzi, którzy mówią gwarą lub odmianą regionalną polszczyzny. Jeszcze inny efekt udziału młodzieży w obozach dialektologicznych to nawiązanie kontaktu z badaczami języka, co często kończy się podjęciem przez niektórych uczestników obozów studiów językoznawczych.

Właśnie w organizacji obozów ważną rolę odgrywają samorządy, które chętnie goszczą uczestników obozów i konferencji gwaroznawczych. Jest to ważne współcześnie, kiedy trudno jest zdobyć dofinansowanie na imprezy, które przez Towarzystwo są organizowane na zasadzie *non profit*, a młodzieży w wielu wypadkach nie stać by było na opłacenie nawet kilkudniowego pobytu poza domem. Samorządy często po kosztach własnych udostępniają na czas trwania obozów internaty i szkoły, dofinansowują posiłki, dyrektorzy szkół chętnie też biorą udział w wydarzeniach, o których mowa.

---

<sup>15</sup> Jest to stan aktualny.

Współpraca ta bardzo się ożywiła dzięki projektowi „Dialog pokoleń”, realizowanemu od 2014 r. przez Towarzystwo Kultury Języka w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Ojczyzny – dodaj do ulubionych”. Głównym celem projektu jest poznawanie przez młodzież – poprzez rozmowy z pokoleniem dziadków i rodziców – kultury i języka regionu. Projekt powstał z inicjatywy prof. Barbary Falińskiej – przewodniczącej Sekcji Gwaroznawczej Towarzystwa, a kieruje nim prof. Elżbieta Wierzbicka-Piotrowska – prezes Oddziału Warszawskiego TKJ [por. [www.dialogpokolen.uw.edu.pl](http://www.dialogpokolen.uw.edu.pl)].

Dotychczas w programie uczestniczyła młodzież z następujących szkół:

1. województwo podlaskie – powiaty:
  - augustowski (II LO w Augustowie im. Polonii i Polaków na Świecie)
  - grajewski (Zespół Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie; Zespół Szkół im. Bolesława Podedwornego w Nieckowie)
  - łomżyński (I Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Łomży)
  - suwalski (Zespół Szkół im. Michała Pacy w Dowszpudzie)
  - sejneński (Szkoła Publiczna SPSK w Ogrodnikach; Szkoła Podstawowa w Karolinie; Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Szymona Konarskiego w Sejnach)
  - sokólski (Zespół Szkół Samorządowych Gimnazjum im. Armii Krajowej w Dąbrowie Białostockiej)
2. województwo mazowieckie – powiaty:
  - garwoliński (Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego i Centrum Kształcenia Ustawicznego w Miętnej; Zespół Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie)
  - ostrołęcki (Zespół Placówek Oświatowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kadzidle; Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czarni)
  - ostrowski (Zespół Placówek Oświatowych w Wąsewie; Publiczne Gimnazjum im. Władysława Stanisława Reymonta w Stoczku; Zespół Szkół nr 1 im. rtm. Witolda Pileckiego w Ostrowi Mazowieckiej)
  - sokołowski (I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sokołowie Podlaskim)
  - węgrowski (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sadownym)
  - wołomiński (Publiczne Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Dąbrowce)
  - żyrardowski (Szkoła Podstawowa im. A. Kamińskiego w Guzowie)
3. województwo lubelskie – powiat bielski (Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej; Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Wyszkach)
4. województwo świętokrzyskie – powiat kielecki (Zespół Szkoły Podstawowej nr 2, Przedszkola i Gimnazjum w Zagnańsku)
5. województwo warmińsko-mazurskie – powiat szczycieński (Zespół Szkół nr 3 im. Jana Sobieskiego w Szczytnie)

Godzi się w tym miejscu wymienić opiekunów młodzieży. Są to głównie nauczyciele języka polskiego – panie, panowie: Jolanta Andruszkiewicz (Ostrów Mazowiecka), Jerzy Białomyzy (Dąbrowa Białostocka), Małgorzata Biedka (Czarnia), Ewa Chłudzińska (Łomża), Andrzej Ciesielski (Guzów), Anna Duda-Depta (Ostrów Mazowiecka), Anna Karłowicz (Dąbrówka), Witold Kuczyński (Czarnia), Barbara Kuklewicz (Sejny), Magdalena Jaśkiewicz (Suwałki), Dariusz Łukaszewski (Kadzidło), Krystyna Matysiak (Sokołów Podlaski), Agata Mosiej (Sokołów Podlaski), Grzegorz Poniatowski (Szczytno), Grzegorz Rybak (Garwolin), Barbara Sidor (Dowspuda), Anna Skorupska (Urle), Aneta Trzeciak-Kowalczyk (Łomża), Marta Wichert (Sejny), Wanda Wierzchowska (Sokołów Podlaski), Małgorzata Zawadzka (Sejny), Wioletta Zawadzka (Białystok).

Wyniki realizacji projektu są prezentowane w czasie konferencji popularnonaukowych, zajęć warsztatowych z młodzieżą oraz publikacji w serii prac wydawanych przez Towarzystwo Kultury Języka *Dialog pokoleń*. Od początku realizacji projektu odbyło się kilkanaście tego rodzaju imprez, w których aktywnie uczestniczyli nauczyciele i młodzież, opublikowano też kilka tomów prac, w których prezentowany jest materiał zebrany przez młodzież.

Projekt służy ocaleniu niematerialnego dziedzictwa kulturowego – gwary, ginących słów i reliktowo zachowanych znaczeń. Jak była o tym mowa wcześniej, działalność Towarzystwa w tym zakresie jest aktywnie wspomagana przez władze samorządowe, z którymi zarząd Towarzystwa Kultury Języka podpisał stosowne umowy o współpracy w organizacji warsztatów językowych, konferencji popularnonaukowych oraz wspierania działalności tworzonych przez Towarzystwo szkolnych kół gwaroznawczych (m.in. z burmistrzem miasta Ostrowi Mazowieckiej, starostą powiatowym w Sokółce, starostą powiatowym w Suwałkach).

Innym przykładem współpracy Towarzystwa Kultury Języka z organizacjami samorządowymi jest współorganizacja corocznych spotkań naukowych z Warszawskim Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń m.st. Warszawy oraz publikacja materiałów z tych spotkań w postaci opracowań książkowych, a także organizacja przez Sekcję Logopedyczną TKJ szkoleń dla logopedów. Ten rodzaj działalności prowadzonej – zgodnie ze statutem TKJ społecznie – ma służyć doskonaleniu zawodowemu nauczycieli języka polskiego i czynnych logopedów.

## 4. DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

### 4.1. „Poradnik Językowy”

Towarzystwo Poprawności Języka Polskiego, a następnie Towarzystwo Krzewienia Poprawności Językowej i Kultury Języka – jak o tym

świadczą przytoczone wyżej wypowiedzi – były ściśle powiązane z „Poradnikiem Językowym”, który w latach 1932–1939 był ich organem.

Po wojnie „Poradnik Językowy”, otwiera na nowo swoje łamy w roku 1948. Pierwszy zeszyt jest datowany na listopad–grudzień. Od tego czasu jest kolejno organem: Komisji Językowej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1948–1952), Redakcji *Słownika języka polskiego* (1952–1969), Towarzystwa Kultury Języka (od 1972 r.). Prawnym właścicielem pisma były w tym czasie władze oświatowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:<sup>16</sup> Ministerstwo Oświaty (1948–1966), Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego (1966–1972), Ministerstwo Oświaty i Wychowania (1972–1990). W tym czasie redaktor naczelny był powoływany przez odpowiedniego ministra oświaty.

Zmieniali się również wydawcy. „Poradnik Językowy” był wydawany kolejno przez: Państwowy Instytut Wydawniczy (1948–1955), Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna” (1956–1962), Państwowe Wydawnictwo Naukowe (1963–1991).

Po zmianie ustrojowej w Polsce w 1989 r. państwo zrezygnowało z nadzoru właścicielskiego, a wydawnictwa, które zaczęły się masowo prywatyzować, zaprzestały wydawania nieprzynoszących zysków czasopism naukowych. Przejmowały je środowiska naukowe. W ten sposób „Poradnik Językowy” stał się własnością Uniwersytetu Warszawskiego, który od 1991 r. przejął od PWN jego wydawanie. Od tego czasu stopniowo zacieśniały się też na powrót związki między „Poradnikiem Językowym” a Towarzystwem Kultury Języka, co przejawiało się m.in. w tym, że Towarzystwo w uzgodnieniu z Wydawnictwami Uniwersytetu Warszawskiego występowało do odpowiednich agend i instytucji działających w obrębie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na rzecz nauki o kolejne granty na wydawanie pisma, stając się w coraz większym stopniu sprawcze wobec pisma.

W 2013 roku – po cesji tytułu przez Uniwersytet Warszawski na rzecz Towarzystwa Kultury Języka – Towarzystwo stało się formalnym właścicielem tytułu i wydaje pismo wspólnie z Domem Wydawniczym „Elipsa”.

## 4.2. Seria wydawnicza

Towarzystwo wydaje również serię wydawniczą pn. *Z Prac Towarzystwa Kultury Języka*. Wydało do tej pory kilkadziesiąt tomów o tematyce

---

<sup>16</sup> PRL formalnie została ustanowiona w 1952 r., ale już wcześniej, po sfałszowanym referendum w 1946 r. [por.:[https://pl.wikipedia.org/wiki/Referendum\\_w\\_Polsce\\_w\\_1946\\_roku#Rzeczywiste\\_wyniki\\_referendum\\_wed%C5%82ug\\_archiwum\\_Boles%C5%82awa\\_Bieruta](https://pl.wikipedia.org/wiki/Referendum_w_Polsce_w_1946_roku#Rzeczywiste_wyniki_referendum_wed%C5%82ug_archiwum_Boles%C5%82awa_Bieruta) – dostęp 15.02.2021], zmieniano podstawy ustrojowe Polski, np. nacjonalizowano instytucje, przedsiębiorstwa, wydawnictwa i poddawano je kontroli policyjnej. Dlatego cały okres 1945–1989 bywa obejmowany niekiedy nazwą PRL.

językoznawczej, logopedycznej i gwaroznawczej. W tej serii ukazują się też tomy pokonferencyjne, w których prezentowane są materiały zebrane w ramach projektu „Dialog pokoleń”, oraz tomy z konferencji współorganizowanych z Warszawskim Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.

Seria wydawnicza TKJ wymaga odrębnego opracowania. Tutaj ograniczam się do krótkiej informacji.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Towarzystwo Kultury Języka, jak większość towarzystw naukowych o podobnym do naszego towarzystwa profilu, opiera się na społecznej pracy swoich członków. Ten rodzaj działalności, ukształtowany pod koniec wieku XIX, był właściwy czasom, kiedy praca społecznikowska była traktowana jak misja. Taki sposób pracy na rzecz społeczeństwa był też ceniony w okresie II Rzeczypospolitej i PRL. Dzisiaj w związku z przeobrażeniami społeczno-ekonomicznymi i wyraźnie zmieniającą się rolą pracowników naukowych wyższych uczelni można odnieść wrażenie, że to już przeżytek, zwłaszcza że praca w towarzystwie nie przynosi wymiernych korzyści. Te wymierne korzyści mogłyby stwarzać dostęp do środków finansowych instytucji naukowych i kulturalnych (m.in. Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Kultury) poprzez finansowanie projektów naukowych zgłaszanych w konkursach przez towarzystwa na zasadach ogólnych. Niestety, w ostatnich kilku latach dostęp do tych środków jest coraz trudniejszy: częste zmiany zasad finansowania lub wręcz ograniczanie dostępu do źródeł finansowania prac naukowych prowadzonych przez towarzystwa grozi ich uwiędnięciem: towarzystwa nie mają ani rozbudowanej administracji, ani odpowiedniej infrastruktury, ani odpowiednich środków potrzebnych na wkład własny, konieczny do złożenia wniosku o grant. Towarzystwo Kultury Języka jest w takiej właśnie sytuacji coraz bardziej ograniczonych możliwości, odczuwanych w warunkach stołecznych może jeszcze bardziej niż w mniejszych ośrodkach naukowych. Oczywiście, Towarzystwo zamierza kontynuować swoją działalność statutową tak długo, jak jego członkowie będą wyrażali chęć pracy w takich niełatwych warunkach. Naszą nadzieję na przetrwanie wiążemy, tak jak dotychczas, przede wszystkim ze współpracą z władzami samorządowymi powiatów, gmin i miast oraz z etosem społecznym osób działających w Towarzystwie.

**Bibliografia**

- A.S. [A. Sieczkowski], 1933, *Różne*, „Poradnik Językowy” z. 5/6, s. 107.
- W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), 2004, *Słowo – myśl – działanie. Towarzystwo Kultury Języka i jego prezesa*, Warszawa.
- W. Doroszewski, 1959, *Wstęp* [w:] S. Szober, *Słownik poprawnej polszczyzny*, wyd. 7, Warszawa, s. 5–8.
- W. Doroszewski, 1967, *Cele Towarzystwa Kultury Języka (Odczyt wygłoszony dnia 25 XI 1966 r.)*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 57–66.
- W. Doroszewski, H. Satkiewicz, 1973, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Kultury Języka od dnia 26.II.1971 do 17.III. 1973, tzn. od nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia do II Walnego Zgromadzenia*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 434–437.
- W. Doroszewski, A. Zdaniukiewicz, 1971, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Kultury Języka od 13.XII.1969 do 26.II.1971 roku, tj. od I Walnego Zgromadzenia do Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia TKJ*, „Poradnik Językowy” z. 5, s. 353–355.
- B. Falińska, 2004, *Profesor Witold Doroszewski. Pierwszy prezes Towarzystwa Kultury Języka* [w:] W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), *Słowo – myśl – działanie. Towarzystwo Kultury Języka i jego prezesa*, Warszawa, s. 19–35.
- H.S. [H. Satkiewicz], 1967, *Powstanie oddziału warszawskiego Towarzystwa Kultury Języka*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 91–92.
- A. Gulczyński, Z. Kruszewski (red.), 2019, *Rola towarzystw naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej*, Poznań 2019.
- A.A. Kryński, Cz. Rokicki, 1932, *Powstanie i pierwsze lata działalności Towarzystwa Poprawności Języka Polskiego*, „Poradnik Językowy” z. 1, s. 22–24.
- M. Micińska, 2008, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa [t. 3 serii: J. Jedlicki (red.), *Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*].
- J. Porayski-Pomsta, 2004, *Towarzystwo Kultury Języka* [w:] W. Decyk-Zięba, J. Porayski-Pomsta (red.), *Słowo – myśl – działanie. Towarzystwo Kultury Języka i jego prezesa*, Warszawa, s. 11–16.
- J. Porayski-Pomsta, 2005, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Kultury Języka w latach 2001–2004*, „Poradnik Językowy” z. 1, s. 68–74.
- J. Porayski-Pomsta, 2017, *Towarzystwo Kultury Języka – w pięćdziesiątą rocznicę założenia*, „Poradnik Językowy” z. 2, s. 7–15.
- J. Porayski-Pomsta, 2019, *Towarzystwo Kultury Języka i jego działalność na rzecz środowisk lokalnych* [w:] A. Gulczyński, Z. Kruszewski (red.), *Rola towarzystw naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej*, Poznań, s. 209–215.
- RTN, 2020, *Stanowisko Rady Towarzystw Naukowych w sprawie ustawowego uregulowania działalności społecznego ruchu naukowego i naukowo-technicznego w Polsce*, Rada Towarzystw Naukowych przy prezydium PAN, Warszawa [pismo RTN przesłane do członków Rady i prezesów / przewodniczących stowarzyszeń naukowych z dnia 18 grudnia 2020 roku].
- Statut Towarzystwa Krzewienia Poprawności i Kultury Języka. Stowarzyszenie zarejestrowane*, 1937/38, „Poradnik Językowy” z. 7/9, s. 124–126.
- S. Szober, A. Sieczkowski, 1934, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Poprawności Języka Polskiego w r. 1933-im*, „Poradnik Językowy” z. 5/6, s. 101–103.

**Źródła internetowe**

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/towarzystwa-naukowe;3988364.html>  
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Poznanskie-Towarzystwo-Przyjaciol-Nauk;3961405.html>  
<https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/Towarzystwo%20Naukowe%20Krakowskie.html>  
<https://poradnik-jezykowy.uw.edu.pl>  
[www.dialogpokolen.uw.edu.pl](http://www.dialogpokolen.uw.edu.pl)  
[www.tkj.uw.edu.pl](http://www.tkj.uw.edu.pl)  
<http://www.tkj.uw.edu.pl/art/historia>  
<http://www.tkj.uw.edu.pl/art/stanowisko>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Referendum\\_w\\_Polsce\\_w\\_1946\\_roku#Rzeczywiste\\_wyniki\\_referendum\\_wed%C5%82ug\\_archiwum\\_Boles%C5%82awa\\_Bieruta](https://pl.wikipedia.org/wiki/Referendum_w_Polsce_w_1946_roku#Rzeczywiste_wyniki_referendum_wed%C5%82ug_archiwum_Boles%C5%82awa_Bieruta)

***Towarzystwo Kultury Języka (Society for Language Culture):  
the past and the present***

## Summary

The paper *Towarzystwo Kultury Języka (Society for Language Culture): the past and the present* is a brief recollection of the history of Towarzystwo Poprawności Języka Polskiego (Society for the Proper Use of the Polish Language) and Towarzystwo Krzewienia Poprawności i Kultury Języka (Society for the Propagation of the Proper Use and Culture of the Polish Language), scientific societies operating in the period 1932–1939, the successor of which is Towarzystwo Kultury Języka (Society for Language Culture). It reminds also of the directions of the operation of TKJ and its accomplishments, with a particular focus on the works concerned with the implementation of the project entitled „Dialog pokoleń” (Dialogue of generations) and cooperation with the local governments of Mazovia and Podlasie poviats, cities and towns.

**Keywords:** regional research – education – dialectology – language culture – regional culture – scientific societies.

Trans. Monika Czarnecka